№ 141. Czwartek 21. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską od 1. Lipca do 30. Września 1866.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **4 złr. w. a.**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **2** „ „
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **5** „ „
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **3** „ „

Za pojedyńczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa Nr. 370).**

☞ Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę ceny.**
O ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Frankfurt, 20. czerwca. Pruski ministeryalny rezydent i Oldenburgskie poselstwo przy sejmie związkowym odjechali dziś. Poseł Meklenburgski oczekuje w każdej chwili swego odwołania.

Przedwczoraj stała główna armia pruska pod Jesberg. Pruski jenerał Bayer wyruszył do Hersfeld. Główna kwatera księcia Alexandra Heskiego jest zupełnie uorganizowana. Główna kwatera księcia Karola Bawarskiego przenosi się do Beyreuth.

Florencya, 19. czerwca. Oczekiwane jest ogłoszenie królewskiego manifestu. Za trzy dni mają się rozpocząć kroki nieprzyjacielskie. Książę Carignan mianowany rejentem.

Londyn, 19. czerwca. Ministeryum poniosło klęskę przy głosowaniu nad ważną poprawką do bilu reformy i zastrzegło sobie oświadczenie. czyli zostanie lub ustąpi.

Część urzędowa.

Gmina izraelicka w Przemyślu utworzyła na czas wojny komitet, który na wzór komitetu izraelickiego we Lwowie ma udzielać zaliczki na rękę ochotnikom wstępującym do c. k. armii, tudzież wojownikom walczącym na polu bitwy, dostarczać do szpitalów bandaże, szarpie i tym podobne przedmioty, wspierać zubożałych, tudzież wdowy i sieroty poległych o ile wystarczą fundusze.

Gmina izraelicka w Kulikowie zobowiązała się pielęgnować własnym kosztem w Kulikowie 3 do 6 rannych wojowników bez różnicy wyznania, a chirurg w Kulikowie Emanuel *Bardon* zobowiązał się leczyć ich bezpłatnie.

Komitet patryotyczny istniejący w gminie izraelickiej w Drohobyczy według tutejszego obwieszczenia z dnia 2. czerwca b. r. L. 4754 wspólnie z filią tegoż w Borysławiu nadesłał ze składki pomiędzy współwyznawcami sumę 2000 złr., oddając ją c. k. Namiestnikowi do użycia na cele wojenne.

Nadto gmina izraelicka w Drohobyczy zobowiązała się przez czas wojny utrzymywać w tamtejszym szpitalu izraelickim cztery łóżka dla rannych wojowników.

Te czyny patryotyczne podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej z tą uwagą, że suma wspomniona, przeznaczona na cele wojenne będzie w swoim czasie odpowiednio celowi użyta.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 17. czerwca 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Rozporządzenie ministerstwa finansów z 16. czerwca 1866,

względem rozszerzenia zakazu wywozu broni, składowych części broni, amunicyi i artykułów amunicyjnych,

ważne we wszystkich krajach koronnych.

W porozumieniu z interesowanemi władzami centralnemi oświadcza się, że ogłoszony rozporządzeniem z 10. maja 1866 (Dziennik ustaw państwa Nr. 55) zakaz wywozu broni, składowych części broni, amunicyi i artykułów amunicyjnych przez granice ku Włochom, Szwajcaryi, związkowi celnemu i od morza rozciąga się także na przewóz, i niniejszem rozszerza się ten zakaz także na granice ku Mołdawii, Wołoszczyznie, Serbii, Bośnii i Hercegowinie.

Powyższe postanowienia wchodzą w moc obowiązującą od dnia, w którym oznajmione będą urzędom celnym.

Hr. *Larisch-Moenich*, m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. czerwca.

„Constitutionelle oesterreichische Zeitung" powiada, iż łatwo pojąć z jaką niecierpliwością oczekiwane jest rozpoczęcie operacyj armii austryackiej, mającej położyć tamę nie tyle bitności wojsk pruskich, ile raczej szybkiemu ich maszerowaniu. Z drugiej zaś strony pojąć można, iż wodzowie nasi nie ubiegają się o zaszczyt utarczek patroli forpocztowych, lecz zamierzają wymierzyć cios stanowczy na głowę nieprzyjaciela. Armia nasza dziś jest w przededniu szturmu. Za kilka dni ruchy skombinowane wojsk austryackich, wojska bawarskiego i 8go korpusu armii związkowej, dalej ku zachodowi stojącego, z którym połączą się siły zbrojne wiernych związkowi państw niemieckich, postąpią naprzód i w półkolu mniej lub więcej ściśnionem wprost na Berlin maszerować będą."

„Na tej drodze" mówi dalej dziennik powyższy „spotkamy się z armią pruską i pola bitew krwią przesiąkłe, będą etapami naszemi. Nie chwytamy zaś za broń z owem męztwem radośnem, z którem sztandar nasz okryty sławą niesiony bywał w śród najtęższego gradu kul, bo zapomnieć nie możemy, iż mamy przed sobą nieprzyjaciela, który jest kością z kości naszych, krwią z krwi naszej. Lecz idziemy do walki do której nas zmuszono, z mocnem przeświadczeniem, iż broń nasza postawi na szczycie podeptane prawo Niemiec i że na krwi i gruzach stanie wolność i zacność Niemiec tem świetniej zabłyśnie. Kto walczy za prawo, ten przepaść nie może."

Dziennik jeden wiedeński donosił z Monachowa, iż rząd bawarski wystósował zapytanie do banku narodowego austryackiego, czyliby nie zechciał ułatwić dostarczenia funduszów dla armii bawarskiej znaczniejszą w srebrze zaliczką. Bank na to przystać miał. „Constitutionelle oesterreichische Zeitung" oświadcza, iż zapewnić może, że wiadomość ta zupełnie jest mylna.

Według „Ostdeutsche Post" Fzm. Benedek zarządził w każdym kierunku największą tajemnicę o przygotowaniach ruchu armii austryackiej. Żaden obcy oficer nie będzie przypuszczony do głównej kwatery. Nawet pełnomocnikom francuzkim, pułkownikom Follet i Merlin grzecznie lecz stanowczo tego odmówiono. Pułkownik Merlin publicznie oświadczyć miał, iż postanowienie feldzeugmajstra znajduje bardzo naturalnem, gdyż motywa jego są bardzo loiczne. Jeżeliby bowiem oficerów jednego mocarstwa europejskiego do głównej kwatery przypuszczono, nie możnaby tego i innym mocarstwom odmówić, a wódz naczelny nie może liczyć na każdego pod względem zachowania tajemnicy.

Według traktatu między rządem pruskim a rządem Króla Wiktora Emanuela zawartego, wojsko włoskie w samą rocznicę bitwy pod Waterloo, a zatem w dniu 18go b. m. rozpocząć miało kroki nieprzyjacielskie przeciwko Austryi. Wielka jest różnica między obecnym sojuszem Prusaków z Włochami, a owem braterstwem broni, które pod Waterloo tak stanowcze odniesło zwycięztwo, tak wielka różnica, jak między Blücherem a Wranglem. Czyli oznaczenie powyższego terminu jest pewne, wiedzieć tego nie można. Pewna tylko jest rzeczą, iż wystąpią już na jaw pierwsze urzędowe objawy prusko-włoskiego aliansu. Dzienniki pruskie donoszą, że poseł włoski w Berlinie hr. Barral, który jest zarazem akredytowany i przy związku niemieckim, telegrafem odebrał polecenie połączenia się z Prusami w postępowaniu przeciwko związkowi niemieckiemu, i w każdym razie zaprzestać funkcyi swej przy związku niemieckim. Zdaje się jednak, iż hr. Barral przestał pełnić funkcye

swoje jedynie przy dworach niemieckich, przy których był akredytowany.

Posłom saskiemu, hanowerskiemu i elektoralno-heskiemu przysłano w Berlinie paszporta w dniu 16go b. m. po południu. W Berlinie rozgłaszają najdziwaczniejsze wiadomości. Raz mówiono, że w Kasselu wybuchły zaburzenia, że Elektor uciekł, drugi raz znów, że żądania pruskie bezwarunkowo przyjęte zostały. Jedno i drugie jest bajką wierutną.

Operacye wojenne przeciwko Saxonii, Hanowerowi i Hessyi elektoralnej rozdarły mniej lub więcej związek cłowy. Dzienniki pruskie donoszą, iż w Berlinie postanowiono nie przeszkadzać handlowi między krajami, które do związku pruskiego należą. Jest to zresztą rzecz konieczna, gdyż wśród związku cłowego wszelkie urzędy celne od dawna już zniesione zostały.

Każdy łatwo pojmie przyczyny, dla których nic nie słychać o ruchu wojsk austryackich w Czechach, Morawie, Szląsku i t. p. Sam rozum wymaga, żeby operacye własnego wojska zatajone były przed nieprzyjacielem ile być może najdłużej, wszelkie zaś wiadomości w dziennikach krajowych rozgłaszane, dostają się natychmiast do rąk nieprzyjacielskich, temu zapobiedz nie można. W takim razie cierpliwość i małomowność cnotami są patryotycznemi. Jako przykład przytoczyć tu można, iż nawet pozycya wojsk saskich dotąd jest wcale nie znana. Dzienniki nawet pruskie nie wiedzą nic prawdziwego ani pewnego. Zdaje się, iż tak w Saxonii jak i w Austryi mają ważne powody do zatajenia własnych przygotowań, dopóki nie dójdą do pewnego stopnia dojżrałości i rozwoju.

Berlińska „Börsen Zeitung“ w której sprawy urzędowe często się pojawiają, zamieściła artykuł następujący:

„Gdy wojska pruskie obecnie w księstwach zaelbiańskich stojące, przeznaczone są po większej części do obsadzenia królestwa hanowerskiego i utrzymania komunikacyi między dwoma połowami monarchii pruskiej, przeto z rządem meklenburgsko-szwerińskim wkrótce zawarta będzie umowa, według której wojska meklenburgskie księstwa zaelbiańskie obsadzić mają.“

Dodaje zaś dziennik powyższy następującą wiadomość:

„Donoszą nam, iż gubernator szleswicko-holsztyński zarządzi w księstwach tych rekrutacyę, która 40.000 ludzi sprowadzi w szeregi armi pruskiej.“

Według „La France“ wyjazd Cesarza Napoleona do Vichy, naznaczony na dzień 15go b. m., wstrzymany został z powodu wypadków w Niemczech. Tenże sam dziennik robi uwagę, iż szef szwadronu hr. Clermont-Tonnerre, delegowany do głównej kwatery pruskiej, od dawna już był odkomenderowany do ambasady francuskiej w Berlinie, jako referent jej wojskowy, zupełnie w ten sam sposób jak pułkownik Merlin w Wiedniu i pułkownik Smith w Florencyi, musiano mu więc powierzyć w Prusiech tę samą misyę, jaką dwaj wymienieni pułkownicy we Włoszech i Austryi pełnić mają.

„International“ donosi, iż poseł rosyjski w Londynie oświadczyć miał, że Rosya zachowa ścisłą neutralność w obec wypadków w Niemczech.

Monarchia Austryacka.

(Ofiary dobroczynne.)

Dla dotkniętych głodem złożono w centralnej komisyi zapomogi następne dalsze datki dobroczynne:

Emigracya polska we Francyi na ręce JO. Księcia Leona Sapiehy 424 zł. w. a.

Dyrekcya Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie 15 talarów, przeznaczonych na tenże cel przez p. M. A. Piotrowskiego z ceny sprzedaży własnego obrazu.

„Matka polka“ dla biednych powiatu Nowosieleckiego 100 zł. w. a. uzbierane na wieczorku w Podwołoczyskach, mianowicie od pani Marszałkowej Leduchowskiej 25 zł., od p. Secchi z Medyna 20 zł., od panny L. U. z Charzowa 18 zł.

Osoba niechcąca być wymienioną 50 zł. w. a. dla głodem dotkniętych w powiecie Borszczowskim.

Komisya centralna wyraża niniejszem, w imieniu nieszczęśliwych, serdeczne szlachetnym dawcom podziękowanie.

Wiedeń, 19. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Gdy Najjaśn. Pan jechał przedwczoraj zrana z Schönbrunnu do burgu, publiczność zgromadzona na ulicach dla odczytywania manifestu witała Jego Ces. Mość z zapałem. Wczoraj przed południem Najjaśn. Pan przyjmował przybyłego tu z Ołomuńca pułkownika Radetzkiego. W. Książę Toskański i książę Filip wirtemberpski z małżonką przybyli wczoraj z Weilburga do Wiednia i odwiedzili Księżnę brazylijską i Księcia Augusta Koburgskiego.

Hr. Mensdorff konferował wczoraj przez czas dłuższy z hr. Karolyi, a następnie z posłami saskim i bawarskim.

Z Pragi donoszą, iż z powodu wybuchu wojny wiceprezydent namiestnictwa hr. Lażański wezwał rektora uniwersytetu i rektora politechniki, ażeby prelekcye z końcem bieżącego miesiąca w obu zakładach naukowych zamknięte były.

Namiestnictwo Wenecko-lombardzkie ogłosiło, iż przejście granicy włoskiej na teraz jest zawieszone. Przekroczyć granicę mogą tylko ci co mają certyfikat przez obwód powiatowy pograniczny wystawiony a przez władzę wojskową widymowany. Certyfikaty takowe wydawane będą obcym, gwoli powrotu do włoskiego kraju.

Podobne rozporządzenie ogłoszone zostało w Insbruku.

Z Trydentu donoszą pod dniem 16. czerwca, iż rada gminna w Villarsa postanowiła wziąść na siebie obronę doliny tamtejszej przeciwko napadowi nieprzyjacielskiemu. Wydano już potrzebne ku temu dyspozycye. „Gazeta Tryestyńska“ spodziewa się, iż i z innych stron Tyrolu włoskiego nadejdą podobne manifestacye patryotyzmu i lojalności.

Cieplice, 16. czerwca. Do wiedeńskiej „Presse“ piszą: Od dziś z rana przybrało nasze miasto zupełnie odmienną postać; wczoraj jeszcze zapełniali spokojni goście kąpielowi miejsca przechadzki, dziś przebiegają ordonansy wszelkiego rodzaju broni ulicami miasta i uniformy wszelkiego rodzaju ukazują się oczom naszym. Brygada Ringelsheim, złożona z 8. pułku huzarów (Elektora Heskiego) i z 42 liniowego pułku piechoty (Króla hanowerskiego) jest gotową do pochodu, a zapowiedziane od wczoraj wojsko saskie (9. korpusu armii 1. dywizya) przybyło już po części; park amunicyjny przeszedł dziś z rana nie zatrzymując się przez miasto, a park pontonów (80 wozów) nocuje tutaj. Przyjęcie Sasów było tak ze strony kolegów austryackich, jako też ze strony ludności serdeczne. Uzbrojenie ich jest w ogóle doskonałe, konie bardzo dobrze żywione, tylko rzemienie stare. Następca tronu saskiego (Książe Albert) spodziewany jest tu dzisiaj; kwatera dla niego jest już przygotowana w pałacu Księcia Clary, gdzie dotąd mieszkał jenerał brygady Ringelsheim. Jutro (17. b. m.) ma przybyć 20.000 ludzi, dla których przygotowano już kwatery, w każdym domku stanie 6—8 ludzi; nawet czynszownicy otrzymują wezwanie w tej mierze i ofiarują też jak najchętniej swoje usługi.“

Nadto ma tu przybyć jeszcze 30.000 ludzi wojska saskiego, dla którego etapy są już przygotowane. Sasi radują się koleżeństwem austryackiem już dlatego (jak jeden z nich opowiadał), że w razie gdyby im wyszła amunicya, mogliby używać amunicyi austryackiej, co byłoby niepodobnem w przymierzu z kapslami pruskiemi. Rozdrażnienie jest tu ciągle wielkie, ale ustał wszelki ruch handlowy i przemysłowy. Fabryki zastanowione, a kasy ich a nawet produkta odchodzą do Wiednia; urzęda podatkowe i kasy oszczędności przenoszą się do Pragi. Z Drezna przybywa wiele rodzin uciekających przed Prusakami. Teraz oswoiliśmy się już z myślą o wojnie; pierwsza trwoga przeminęła, i nawet samo wkroczenie Prusaków jużby nas nie przeraziło.

Francya.

Paryż, 16. czerwca. *(Różne wiadomości.)* „Monitor“ zamieścił o posiedzeniu sejmu związkowego niemieckiego z dn. 14. czerwca krótkie tylko sprawozdanie według telegramów, jakie tu nadeszły, bez żadnych uwag z swej strony.

Starając się o rozpowszechnienie ducha asocyacyi między klasami pracującemi, Cesarz wezwał kilku mężów dobrze krajowi życzących, ażeby założyli kasę dla stowarzyszeń gwoli taniego życia dla robotników (societés cooperatines). Według dzisiejszego „Monitora“ baron Jerome Dawid wybrany został prezesem rady nadzorczej, której członkiem jest także znany właściciel drukarni Firmin Didot. Cesarz po przejrzeniu statutów kasy, subskrybował sam 500.000 franków, dla zabezpieczenia nowemu zakładowi właściwego rozwoju.

„Memorial diplomatique“ sądzi, iż Porta otomańska dla tego głównie odmawia uznania Księcia Hohenzollerna hospodarem Księstw Naddunajskich, iż tenże objął rządy bez wystarania się poprzednio o inwestyturę Sułtana. „Memorial diplomatique“ przekonany jest, iż gdyby Książę zamiast udania się wprost do Bukaresztu udał się był poprzednio do Konstantynopola i tamże zapewnił Sułtana o zachowaniu stosunków Wazala Porty, w takim razie nie byłby ze strony Sułtana żadnej doznał trudności. Teraz Książę myśleć ma o podróży do Konstantynopola, a Francya i Prusy dopomódz mu mają w dopięciu celu tej podróży.

„Memorial diplomatique“ donosi, iż Porta otomańska zawiadomiła rząd francuzki o zamiarze swym obsadzenia Księstw Naddunajskich. Zdaje się, iż postanowienie to wywołała postawa Anglii, która prawa Turcyi w zupełności uznaje.

Konferencya względem Księstw Naddunajskich zebrać się ma dla powzięcia do wiadomości tego postanowienia Turcyi, poczem konferencya się rozwiąże.

„Patrie“ donosi, ze Książę Augustenburgski udał się do Anglii i już przybył do Londynu.

Włochy.

Florencya, 16. czerwca. *(Szyk bojowy armii włoskiej.)* Według „Italiana militare, następujący jest *ordre de bataille* armii włoskiej: W głównej kwaterze króla jeneralnym adjutantem jest jen. hr. Pettiti; przy boku jeneralnego kwatermistrza Lamarmory pułkownik Bariola; inspektorem artyleryi jen. Vafre di Bonzo, przy jego boku pułkownik Quaglia; inspektorem inżynieryi jen. Manabrea.

Pierwszym korpusem dowodzi naczelnie jenerał Durando, szefem sztabu głównego jest pułkownik Lombardini; dowódzcą artyleryi pułkownik Bonelli, dowódzca inżynieryi podpułkownik Castellazi. Pierwszą dywizyą dowodzi jen. Cerale; szefem sztabu major Billi; 2gą jen. Pianelli, szefem sztabu podpułk. Ollivero; 3cią jen. Brignone, szefem sztabu major Mazza; 5tą jen. Sirtori, szefem sztabu major Pozzolini.

Drugiego korpusu wodzem jest jen. Cucchiari, szefem sztabu pułk. Escoffier, dowódzcą artyleryi pułk. Mattei, dowódzca inżynie-

ryi podpułk. Molinari. Czwartą dywizyą dowodzi jen. Mignano, szefem sztabu podpułk. Consalvo; 6tą jen. Cosenz, szefem sztabu major Farini; 10tą jen. Cadorna, szefem sztabu major Milon.

Trzecim korpusem dowodzi naczelnie jenerał Della Rocca, szefem sztabu pułk. hr. Nicoles di Robilant, dowódzcą artyleryi pułk. Corte, dowódzcą inzynieryi podpułk. Verrogio; 7mą dywizyą dowodzi jen. Bixio, szefem sztabu podpułk. hr. Asinari; 8mą jen. hr. Cugia, szefem sztabu major Sironi; 9tą jenerał Govone, szefem sztabu major Chiron; 16tą książę Humbert, szefem sztabu pułkow. Gerbaix de Sonnaz.

Czwartym korpusem dowodzi naczelnie jenerał Cialdini, szefem sztabu pod pułk. Milonzi, dowódzcą inżynieryi pułk. Bruzzo. Dywizyą 11tą dowodzi jen. Casanova, szefem sztabu major Chiarle; 12tą jen. Ricotti, szefem sztabu major Albini; 13tą jen. Mezzacapo, szefem sztabu major Baulina; 14tą jen. Chiabrera, szefem sztabu major Galli della Mantica; 15tą jen. Medici, szefem sztabu major Guidotti. Dowódzcą dywizyi kawaleryi rezerwowej jest jen. Maurycy Sonnaz, szefem sztabu major Perrone. Dowódzcą rezerwy artyleryi major Mattei.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 12. czerwca. Chociaż już ustała trwoga z powodu bliskiego wkroczenia wojsk tureckich, chociaż nie sprawdziły się wieści o przejściu Dunaju przez Turków, przez rząd sam rozsiewane w celu skłonienia izby deputowanych ażeby zezwoliła na emisyę pieniędzy papierowych, to jednak uzbrajania trwają z wielką gorliwością. Dekret książęcy nakazuje formowanie korpusów ochotników, które wspólnie z armią działać mają i pod ministrem wojny stać będą. Książę mianować będzie komendantów i oficerów korpusu ochotników. Rząd dostarczać będzie ochotnikom broń, amunicyę i żywność, dopóki w polu stać będą. W zwykłej tu exaltacyi spodziewają się zebrać 150.000 ochotników, z pewnością jednak przewidzieć można, iż w całej Mołdo Wołoszczyźnie nie znajdzie się ani 15.000 ludzi coby jako ochotnicy iść chcieli do wojska, a może ani 1500 ludzi. Rząd nie ma ani w małej części materyału jakiegoby tak znacznemu korpusowi ochotników dostarczyć trzeba, a fundusze jego tak są wyczerpane, iż nawet armii utrzymać nie może, zwłaszcza iż izba deputowanych odmawia upornie wydawania pieniędzy papierowych. Zdaje się z resztą iż nawet wymarsz wojska wcale nie ma na celu stawiania Turkom silnego oporu, idzie jedynie o to żeby pozyskać prejudykat na przyszłość i okazać, iż Mołdo-Wołochy Turkom dopiero po zaciętym oporze ustąpili. Wielu sądzi, iż Książę Hohenzollern dostał podobne hasło z Paryża. Dla tego armia mołdo-wołoska ustawiła się nie nad Dunajem, lecz nad rzeką Argis, w pozycyi bardzo obronnej. Tylko przednia straż pod pułkownikiem Haralambi posunięto do Dżurdżewo, z rozkazem cofnięcia się na przypadek zaczepki do obranej pozycyi nad Argisem.

Każdy łatwo pojmie, iż słabe wojsko mołdo-wołoskie nie zdoła się oprzeć armii tureckiej pod dowództwem Omera Baszy. Idzie tylko o to czyli Sułtan da rozkaz do wkroczenia w Księstwa naddunajskie, pomimo pogróżek rządu francuzkiego. W Bułgaryi nad brzegami Dunaju ściąga się bardzo znaczna siła wojskowa turecka, w samym obozie pod Ruszczukiem stoi 6000 jazdy i 12.000 piechoty.

Brat ministra skarbu i mentora Księcia Jan Bratiano wysłany został w tajnej misyi do Księcia serbskiego w Białogrodzie. Ażeby zaś zakryć jego wyjazd, „Monitorul" donosi, iż zachorował. Izba deputowanych zajmuje się głównie wynalezieniem jakiego projektu, którybyby pieniądze papierowe zastąpić mógł. Na teraz podniesiono znacznie cenę soli i mają być znacznie podwyższone cła wchodowe i wychodowe. Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych pułkownik Lecca interpelował ministra wojny względem niesubordynacyi granicarzów w Brailowie. Minister wojny odpowiedział, iż o insubordynacyi granicarzów w Brailowie mowy być nie może, bo tam była raczej była rebelia z bronią w ręku.

KRONIKA.

(Pożary.) W Milatynie w powiecie Sądowa Wisznia dn. 13. b. m. w nocy spaliły się dworskie budynki gospodarskie z zapasami zboża i siana, tudzież 8 koni, 17 sztuk bydła rogatego i 28 sz. trzody chlewnej. W spichlerzu było 900 korcy zboża, którego część uratowano, ale zboże przeszło dymem przezco straciło na wartości. Szkoda wynosi 10 do 12.000 złr. Majętność ta była dawniej zaasekurowana, lecz na 12 dni przed pożarem termin upłynął a właściciel zaniedbał złożyć opłatę. Ogień miał być podłożony.

W Mielnicy dn. 6. b. m. w nocy wybuchł pożar w jednym z domów na strychu, lecz został niebawem ugaszony. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Tartakowie dn. 10. b. m. w nocy spalił się dom włościański. Przyczyna pozaru jest niewiadoma.

W Werchracie w powiecie Rawskim dn. 10. b. m. spaliły się 3 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Wołoszczyźnie w powiecie Podhajeckim dn. 11. b. m. spaliło się 7 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi.

W Drohobyczy dn. 12. b. m. zgorzał od piorunu dach na jednym z domów. Szkoda wynosi 100 złr. w. a.

W Jakłuszu w powiecie Rohatyńskim dn. 9. b. m. w nocy spaliła się karczma dworska. Przyczyna pożaru jeszcze nie jest wiadoma.

(Burza.) Dn. 15. b. m. o godzinie 4. po południu powstała w Podhajcach gwałtowna burza z deszczem i gradem, przezco a prawdopodobnie w skutek oberwania się chmury, strumień Brodki wpadający do stawu w Podhajcach wystąpił z łożyska i zatopił wszystkie ogrody w dolinie wzdłuż strumienia. Woda przybierała tak szybko, że mieszkańcy dwóch domów nie zdołali uciec i musieli szukać ocalenia na dachach. Jarzyny w ogrodach woda wymulila zupełnie, a nawet uniosła płoty, szkoda wynosi około 2500 zł. Klęska ta dotknęła 20 mieszkańców wsi Holendry, 44 w Podhajcach a 10 w Starem mieście. którzy z powodu panującego niedostatku byli już w nader nieszczęśliwem położeniu. Utonęło także kilkanaście owiec i 2 sz. bydła rogatego. Dowódzca posterunku żandarmeryi Stefan Benio przy pomocy dwóch żydów podpłynął na czółnie rybackiem ku jednemu z domów, który woda aż po okna zalała, i wyratował wdowę z 6 dzieci zagrożoną największem niebezpieczeństwem. Wylew wody zrządził także wielkie szkody we wsi Zahajce, i tam podobnież utonęło wiele owiec. Nadto grad zniszczył do szczętu zasiewy.

W Kalnem w powiecie Kozowskim dn. 15. b. m. w skutek gwałtownej ulewy woda zalała ogrody i pozrywała mosty; przy tem utonął także 10letni syn jednego z włościan.

(Na uczczenie pamięci obu Śniadeckich Jana i Andrzeja) odsłonięto po uroczystem nabożeństwie w kościele rodzinnego ich miasta Żnina w Poznańskiem, odbytem dn. 24. maja, pomnikową tablicę, wstawioną w ścianę kościelną. Po nabożeństwie skreślił w obszerniejszej mowie ks. dziekan Dorszewski żywot i zasługi braci Śniadeckich, polecając ich za wzór prawych synów ojczyzny i obywateli kraju. Przy odsłonięciu tablicy pomnikowej przemawiał znowu p. Dr. Karol Libelt, który już przed tem opisał był obszerniej ich żywot i zasługi na polu naukowem, literackiem i politycznem. Życiorys ten jest drukowany.

Korespondent „Dzien. Pozn." opisujący tę uroczystość, uskarza się na brak liczniejszego udziału publiczności i przypisuje to głównie obojętności. „Pochopni jesteśmy do czczych demonstracyi — pisze, ale mdłymi tam, gdzie chodzi o rzecz. Chwile, mające rozbudzić pamięć świetnej przeszłości naszej i zapał do naśladowania znakomitych postaci, mało nas obchodzą."

(W sprawie funduszów religijnych, leżących w kongresówce), należących do rozmaitych kościołów, klasztorów i zakładów dobroczynnych w Krakowie a teraz przez rząd moskiewski zabranych, udała się z Krakowa, jak „Krak. Ztg." donosi, osobna deputacya do Wiednia, składająca się między innymi z ks. kanonika Rusinowskiego i dyrektora seminaryum ks. Klingera. Wstrzymanie dochodów z tych dóbr, będących jedyną podporą wielu klasztorów, jest nie tylko niesłuszne, zwłaszcza że się odnosi do poddanych austryackich, ale nawet w najwyższym stopniu nieludzkie. Między rozmaitemi klasztorami, skrzywdzonemi tem rozporządzeniem, najdotkliwszą stratę poniósł klasztor św. Jędrzeja, posiadający w Kongresówce 18 wsi, z których dochód dawał utrzymanie do 140 osobom.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca maja 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Zaleszczyki		Budzanów		Borszczów		Hussiatyn		Probużna		Kopyczyńce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	4	75	5	.	4	75	4		4	.	4	80
„ żyta . .	3	75	4	.	3	60	3	25	3	25	4	.
„ jęczmienia .	3	50	3	40	3	25	2	80	2	78	3	20
„ owsa . . .	1	70	2	.	2		1	50	1	50	1	80
„ hreczki . .	3	.	4	.	3	.	3	.	3	.	3	60
„ kukurudzy .	4	50	4	60	5	50	4	20	4	20	4	80
„ ziemniaków .	.	.	1	80	.	.	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	2	.	1	60	2	50	1	50	1	50	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	6	.	5	.	9	.		.	8	.
„ „ miękkiego	.	.	5	.	4	.	.	.	.	.	7	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	8		8		8	.	8	.	8
Ma okowity .		36	.	56	.	.	.	.	.	.	.	60

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 20. czerwca w południe. (Telegram „Czasu"). Według doniesień z Czech z dnia dzisiejszego Prusacy okopują się pod Dreznem. Związki wszelkiego rodzaju z Saxonią są przerwane. Prusacy zajęli wczoraj Pirnę, Freiburg. Tharand. Wczoraj cofnęli się nagle Prusacy z Zittau, wybrawszy wprzódy kontrybucyę.

Praga, 18. czerwca. (W nocy). Podług doniesienia z Reichenberga obsadziło 5000 Prusaków około godziny 6. wieczorem Zittau.

Praga, 19. czerwca. „Prag. Ztg." przynosi następujące telegramy:

Schönlinde, 18. czerwca. Znaczna liczba młodych ludzi z Saxonii schroniła się tu, ponieważ Prusacy zamierzają w pogranicznych miastach saskich rekrutować przemocą młodych ludzi od 18 do 36 lat. Herby saskie pozdejmowano w zajętych miejscach, a w miejsce ich zatknięto orły pruskie. Znaczne kontrybucye nakładają Prusacy w Saxonii.

Reichenberg, 18. czerwca. Zeszłej nocy została zniszczona komunikacya telegraficzna i kolejowa z Czechami, tak że

siega tylko do Grottau. — Saski kapitan Kopke zabrał trzy pruskie wozy amunicyjne. Między Meissen i Kötzschenbroda nacierał pruski patrol konny bezskutecznie na jeźdzców saskich.

Friedland, 18. czerwca. (8. godzina wieczorem). Austryackiej granicy nie przekroczyli dotąd Prusacy.

Frankfurt, 19. czerwca. Wirtemberg oznajmił na sejmie związkowym, że Książę Alexander heski został mianowany naczelnym wodzem 8. korpusu armii. Kontyngensy Księstw Sachsen-Meiningen i Schaumburg-Lippe przybyły do Rasztatu. — „Gazeta kolońska“ rozszerza kłamliwą wieść o mniemanem pruskiem zwycięztwie pod Friedbergiem.

Berlin, 19. czerwca. Jak słychać, zamierza rząd pruski zaciągnąć w Szlezwik-Holsztynie 40.000 rekruta.

Paryż, 19. czerwca. Dzisiejszy „Monitor“ donosi: Prusy i Włochy wypowiedziały wczoraj urzędownie wojnę Austryi.

Florencya, 19. czerwca. Wybór Mazziniego został unieważniony 146 głosami przeciw 45. — Ministerstwo pod Ricasolim jest już stanowczo zreorganizowane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Rozwadowski Bartł., z Babina.

Hotel europejski: Hołodecki Izyd., z Kudynowic. — Kozicki Ant., z Pobereża. — Olszański Cyr., z Kupczyniec. — Rylski Hen., z Dłużniowa.

Hotel Langa: Ks. Wittgenstein Eugen., z Petersburga.

Hotel angielski: Frank Ferd., z Nahaczowa. — Obertyński Kaz., z Udnowa.

Hotel Kuhna: Borkowski Izyd., z Potyliez.

Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. czerwca.

PP. Hr. Ożarowski Konst., do Strzemilecz. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Glixelli Teod., do Chodorkowic. — Guszkowski Kaj., do Nowego miasta. — Szumański Eust., do Tarnowa. — Tarnowski Piotr, do Kozuwek. — Wasilewski Winc., do Polanki. — Wolkowitzki Hil., do Wilna. — Ebner Rud., c. k. przeł. obw., do Przemyślan.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) „**Schöne Helena**“, opera komiczna w 3 aktach.

Jutro (przedstaw. polskie). „**Załoga okrętu**“, operetka komiczna w 1 akcie. „**Chłopi arystokraci**“, obrazek charakterystyczny w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.53	+ 12.6	72.1	półn.-wsch.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.22	+ 20.9	50.5	południowy	„	„
10. god. wiecz.	327.01	+ 12.2	75.3	północny	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 20. czerwca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	33	6	44
Dukat cesarski	„ „	6	43	6	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	20	11	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	10	2	16
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48	1	53
Talar pruski	„ „	2	00	2	06
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	13	67	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	45	71	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	59	25	60	63
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	60	50	61	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	170	50	175	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. czerwca.	złr.	kr.
5 % Metaliki	57	—
5 % pożyczka narodowa	61	70
Losy z 1860 roku	74	30
Akcye banku wiedeńskiego	680	—
„ „ kredytowego	128	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	135	—
Srebro	135	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	47

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	51.50	52.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	61.25	62.75
od kwiet. do paźdz. po 5%	60.50	60.75
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.—	69.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	56.50	56.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	58.25	58.50
dtto. po 4½%	48.25	48.75
dtto. „ 4%	43.—	43.50
dtto. „ 3%	32.—	32.50
dtto. „ 2½%	27.—	30.—
dtto. 1%	10.70	10.90
Przez. do wyl. z r. 1849 całe losy	126.—	127.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	123.—	124.—
Przez. do wyl. z r. 1854	69.50	70.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	72.80	73.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	80.50	81.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	59.40	59.60
Renty Como po 42 lir. aust.	14.—	15.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	50.—
„ 4½%	48.—	48.50
„ 4%	42.50	43.—
„ 3½%	37.—	37.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	47.50
„ 2¼%	—.—	42.50
„ 2%	—.—	38.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	—.—	32.50
„ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Nżiszej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Austryi	—.—	80.—
Sa cburg	76.—	79.—
Czech	—.—	81.—
Morawii	74.—	75.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	62.50	63.—
Ban. Tem.	61.—	61.50
Kroacyi i Slawonii	67.75	68.25
Galicyi	59.—	59.75
Siedmiogrodu	57.50	58.75
Bukowiny	58.50	59.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	59.50	60.—
Banat Temerz.	59.—	59.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburgu, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	668.—	670.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	126.80	127.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	520.—	525.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	61.50	62.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1495.—	1500.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	156.—	156.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł.	158.—	160.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	104.50	105.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	170.50	171.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	147.—	150.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	125.—	126.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	81.—	82.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	640.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	95.—	100.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	420.—	422.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	120.—	130.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	360.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	225.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	310.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	86.—	86.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	66.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	82.—	82.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	69.—	69.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	88.—	90.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	78.—	80.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	—.—	71.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.—	118.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	103.—	104.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	84.—	85.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	85.50	86.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	103.50	104.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	47.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	16.—	18.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	60.—
Salma „ 40 „ „	25.25	25.75
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „	—.—	17.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	119.50	120.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	119.50	120.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	119.75	120.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	103.75	104.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	138.—	140.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	55.80	55.90
Paryż za 100 fr.	55.90	56.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.62	6.64
detto. pełnej wagi	6.62	6.64
Korona	—.—	—.—
20frankówka	11.33	11.35
Rosyjski imperyał	11.45	11.50
Talar związkowy	2.08	2.09
Srebro	138.—	139.—
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.